Cena 6 hal.

Nr. 55. Kraków, Niedziela 31 Stycznia 1915. Rok XXIII.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Odparcie ataków rosyjskich

Przełęcze karpackie zdobyte. 10.000 Rosyan w niewoli.

Wiedeń, 31 stycznia.

Urzędowo ogłaszają 30 stycznia w południe:

Na froncie północno-galicyjskim panuje, z wyjątkiem walk działowych, po większej części spokój.

Gwałtowne walki ostatnich dni doprowadziły do ponownego zajęcia wyżyn przełęczy. W trudnych akcyach, które trwały tydzień, wojska nasze, mimo niekorzystnej pogody, walczyły z największą wytrwałością i stanowczością, pokonały wszelkie trudności terenu, przy często wysokich śniegach i osiągnęły wielkie powodzenie.

Nieprzyjacielowi zabraliśmy ogółem 10.000 jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Berlin, 31 stycznia.

Główna kwatera donosi pod datą 30 stycznia:

W Prusiech Wschodnich atakowali Rosyanie bezskutecznie na wschód od Darkiem, ostrzeliwali nasze oszańcowania na wschód od płaszczyzny jezior i próbowali na południowy wschód od jeziora Mlewo (Lewen) wykonać na nas ataki, które jednak zawsze łamały się pod naszym ogniem.

Rosyjskie nocne ataki w okolicy Borzymowa, na wschód od Łowicza, zostały wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela odparte.

Naczelne kierownictwo armii.

(Przyp. Red. Miasteczko Darkiemy leży na południe od Gąbina, w odległości 45 km. od granicy gubernii suwalskiej. Jezioro Mlewiec (Lebener See) położone jest w powiecie toruńskim, nad rzeką Drwęcą, która tworzy granicę Prus Zachodnich od południa. Widocznie Rosyanie z linii Sierpiec—Radzanów posunęli się nieco ku północy).

Dotkliwe porażki Francuzów.

Berlin, 31 stycznia.

Główna kwatera donosi pod datą 30 stycznia:

Francuskie straty w walkach na północ od Nieuport dnia 28 b. m. były wielkie. Przeszło 300 Marokańczyków i Algierczyków leży poległych w piaskach nad morzem. Także wczoraj przeszkodził nasz ogień artyleryjski nieprzyjacielowi do dostania się na „wzgórza dusz“ na wschód od Nieuport.

Na południe od kanału La Bassee wydarły dziś w nocy nasze wojska Francuzom w związku ze zdobytemi dnia 25 b. m. pozycyami dwa dalsze okopy i wzięły przeszło 60 jeńców.

W zachodniej części Argonów podjęły nasze wojska wczoraj ataki, które oddały w nasze ręce znaczniejsze terytorya. Wzięliśmy jako jeńców 12 oficerów, 731 żołnierzy i zdobyliśmy 12 karabinów maszynowych i 10 dział małego kalibru. Straty nieprzyjaciela są ciężkie. 400 do 500 poległych leży na placu boju. Francuski pułk piechoty nr. 155 jest, jak się zdaje, zniesiony. Nasze straty są stosunkowo małe.

Francuskie próby wykonania nocnego ataku na południowy zachód od Verdun zostały wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat odparte.

Na północny wschód od Badonviller zostali Francuzi wyrzuceni ze wsi Angomont i Bremenul. My obsadziliśmy Angomont.

Naczelne kierownictwo armii.

Rządy rosyjskie w szkolnictwie lwowskiem.

Petersburg, 31 stycznia.

(T. B.) Na ulicach miasta Lwowa rozlepiono zarządzenie jenerał-gubernatora Bobrińskiego o polskich szkołach. Według tego mogą być szkoły tylko za zezwoleniem gubernatora otwarte. Gubernator zastrzega sobie usunięcie każdego nieodpowiadającego mu nauczyciela, jak i podręczników szkolnych. Rosyjskiemu językowi musi się w każdej klasie przynajmniej pięć godzin tygodniowo poświęcać. Historyi, geografii i polskiej literatury wolno uczyć tylko według podręczników, dozwolonych w Rosyi. Dzieci prawosławne i unickie nie mogą chodzić do szkół katolickich, kościelnych. Każde przekroczenie tego zarządzenia będzie karane zamknięciem szkoły.

Fałsze rosyjskie.

Wiedeń, 31 stycznia.

(T. B.) Naczelne kierownictwo armii donosi: Wobec rozszerzanego przez nieprzyjaciela, wśród wielkiego hałasu oficyalnego oświadczenia jednego z jeńców, jakoby jeden major honwedów w przemowie do nowo zaciągniętych rekrutów wezwał ich, aby w Rosyi nie oszczędzali starców, dzieci ani kobiet, można tylko odpowiedzieć, że nie trudno jest otrzymać od przestraszonego jeńca wszelkie zeznania, zwłaszcza, jeżeli one są potrzebne do pokrycia własnych ciężkich nadużyć. Takie wezwanie ze strony naszego oficera do brutalnego obchodzenia się z miejscową ludnością jest wykluczone. Znane są niezliczone przykłady z Polski dobrego obchodzenia się z ludnością przez nasze wojska i nie mogą tego osłabić podobne złośliwe oskarżenia. Można wskazać na to, że tamtejsza ludność, wszędzie gdzie panuje nędza, otrzymuje od naszej armii żywność i uznaje z wdzięcznością zachowanie się naszego wojska.

Anglicy o klęsce Rosyan na Bukowinie.

Londyn, 31 stycznia.

(T. B.) „Times“ donosi: Na Bukowinie, gdzie **Rosyanie ponieśli drobną klęskę** koło przełęczy Kirlibaba, toczy się walka głównie koło Valeputny, 10 klm. od węgierskiej granicy. Ponieważ ten punkt jest odległy kilka mil na północ od Jacobeny, można przypuszczać, **że austro-węgierskie siły,** które na ten front zostały rzucone, **spowodowały zastój w marszu naszego sojusznika.**

Bar. Falkenhayn do bar. Conrada.

Wiedeń. (T. B.) Szef sztabu gener. Conrad z niemieckiej głównej kwatery otrzymał nast. depeszę:

„Za uprzejme życzenia W. Eksc. i austro-węgierskiego sztabu generalnego z okazyi mego awansu szczere składam podziękowanie. Że podzielam uczucia, którym W. Eksc. dał wyraz wymowny najserdeczniej, nie mam potrzeby zapewniać. — Generał piechoty Falkenhayn“.

Rosyanie nie opuszczają Lwowa.

Petersburg. (T. B.) Petersb. Ag. tel. **zaprzecza kategorycznie wiadomości,** jakoby przed kilku tygodniami ludność miasta Lwowa **przygotowano** za pomocą plakatów **do czasowej ewakuacyi miasta.**

Podatek wojenny na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik rozporządzeń ogłasza rozporządzenia wykonawcze co do podatku wojennego, który będzie tylko prowizorycznym i odnosić się będzie do tych, których dochód w r. 1914 przewyższył 20.000 kor. Podatek będzie użyty jedynie na cele pomocy wojennej.

Pesymistyczne nastroje we Francyi.

Konstantynopol. (T. B.) „Ikdam“ zamieszcza telegram swego wydawcy, bawiącego w Lozannie, który dowiaduje się, że wobec niemożności przełamania linii niemieckiej, **panuje we Francyi wielki pesymizm i ruch przeciw wojnie.** — Rosya jest bez pieniędzy i grozi, że będzie musiała zawrzeć pokój, jeżeli się jej nie dostarczy dalszych środków. Anglia propozycyę tę odrzuciła i oświadczyła kategorycznie, że nic więcej nie da.

Gen. Pau w drodze do Petersburga.

Chrystiania. (T. B.) Wczoraj przybyło tu z Bergen większe towarzystwo, w którem, **jak** słychać, **znajduje się także gen. Pau wraz ze sztabem.** Towarzystwo to ma się dziś udać przez Sztokholm do Petersburga.

Unieważnienie naturalizacyi obcych poddanych we Francyi.

Paryż. (T. B.) Na wczorajszem posiedzeniu Izba przyjęła unieważniające dekrety **naturalizacyi** obcych poddanych.

Wojenna pożyczka francuska.

Paryż. (T. B.) Senat przyjął uchwaloną przez Izbę dep. ustawę co do **podwyższenia wysokości mających być wydanych obligacyj kasowych państwowych na 3 i pół miliarda franków,** jakoteż ustawę co do wydania krótko terminowych obligacyj.

Syn b. prezydenta republiki francuskiej w niewoli.

Paryż. (T. B.) Syn b. prezydenta republiki Klaudyusz Casimir Perier dostał się pod Soissons do niewoli niemieckiej.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 31 stycznia).

Powrót cesarza Wilhelma do Berlina.

Berlin. (T. B.) Cesarz Wilhelm przybył na krótki czas do Berlina.

Oficyalne dementi o zamachu na króla Konstantego.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Powołując się na pogłoski rozszerzane w prasie tureckiej o zamachu na króla greckiego Konstantego, zapewnia greckie poselstwo na podstawie nadesłanej mu depeszy przez greckie ministerstwo spraw zewnętrznych, że **te pogłoski są zupełnie bezpodstawne.**

Przedłużenie służby wojskowej w Holandyi.

Haga. (T. B.) Pierwsza Izba deput. uchwaliła ustawę co do **przedłożenia czasu służby** milicyi i obrony krajowej aż do 31 lipca b. r.

Zbrojenia Hiszpanii.

Londyn. (T. B.) „Daily Telegraph“ donosi z Madrytu: Druga część przedłożenia marynarki przewiduje **budowę czterech krążowników, 23 łodzi podwodnych i kilku kontrtorpedowców.**

O oficerów szwedzkich w armii perskiej.

Frankfurt. (T. B.) „Frankf. Ztg“ donosi z Teheranu: **Rząd odrzucił żądanie** posłów rosyjskiego i angielskiego, co do **odwołania szwedzkich oficerów,** przeciwko którym zwraca się cała nienawiść wspomnianych dwu dyplomatów.

Niebezpieczne manewry.

Frankfurt. (T. B.) „Frankf. Ztg“ donosi z Petersburga: Według wiadomości z Pekinu z półurzędowego źródła rosyjskiego, **wniosły Rosya i Japonia zastrzeżenia przeciw odbyciu projektowanych przez Chiny wielkich manewrów wojskowych w Mandżuryi.**

Ostrzeżenie dla plotkarzy.

Berlin. (T. B.) Naczelna komenda marchii zwraca uwagę na to, że rozszerzanie fałszywych pogłosek o sprzymierzonej z Niemcami armii, nie jest dozwolonem i że ci **będą za to surowo karani** na równi z tymi, którzy rozszerzają fałszywe pogłoski o armii naszej.

Rezygnacya prezydenta Dra Leo z prezesury Koła polskiego.

Prezes Koła polskiego Dr Leo wystosował do urzędującego obecnie w jego zastępstwie wiceprezesa Koła radcy dworu Dra Germana następujące pismo:

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Wyjątkowo ciężkie teraźniejsze warunki politycznego działania dla reprezentacyi polskiej w Wiedniu wymagają stałej i nieprzerywanej obecności prezesa Koła polskiego w Wiedniu.

Gdy jako prezydent miasta Krakowa nie mogę z powodu stanu wojennego wydalać się na czas dłuższy poza obręb twierdzy krakowskiej, zmuszony jestem zakomunikowane Jaśnie Wielmożnemu Panu oraz kierownikowi ministerstwa galicyjskiego szefowi sekcyi Morawskiemu, przed mym wyjazdem z Wiednia, postanowienie złożenia godności prezesa Koła polskiego obecnie raz jeszcze powtórzyć z prośbą o łaskawe podanie tego mego postanowienia do wiadomości wszystkim szanownym kolegom z Koła polskiego.

Proszę przyjąć wyrazy koleżeńskich uczuć i wysokiego poważania **Juliusz Leo.**

Dr. Morawski ministrem dla Galicyi.

Wiedeń, 31 stycznia.

Cesarz wystosował następujące pismo odręczne:

Kochany hr. Stuergkh!

Przychylając się do pańskiego wniosku mianuję szefa sekcyi Dr Zdzisława Dzierżykraj Morawskiego Moim ministrem.

Wiedeń, 30 stycznia 1915.

Franciszek Józef mp.
Stuergkh mp.

Drugie pismo brzmi:

Kochany Drze Morawski! Mianuję Pana Moim ministrem.

Wiedeń, 30 stycznia 1915.

Franciszek Józef mp.
Stuergkh mp.

Nowy minister dla Galicyi Dr Zdzisław Morawski urodził się w r. 1859 w Poznańskiem. Początkowo był urzędnikiem w prokuratoryi skarbu w Wiedniu, następnie w namiestnictwie dolno austryackiem i ministerstwie oświaty. — W r. 1889 przydzielony do Prezydyum Rady ministrów, udał się potem jako komisarz powiatowy do Galicyi. W r. 1893 został przydzielony jako wicesekretarz ministeryalny ówczesnemu ministrowi dla Galicyi Zaleskiemu. Od roku 1911 był kierownikiem biura w ministerstwie dla Galicyi. W grudniu 1913 jako szef sekcyi powołany został na kierownika ministerstwa dla Galicyi, którego teraz został definitywnym ministrem.

Bułgarya i Rumunia.

Konstantynopol, 31 stycznia.

(T. B.) Bułgarski deputowany Radew, który opuścił Konstantynopol, w interwiewie z redaktorem „Defense National“ powiedział:

„Co do pogłosek o entente bułgarsko-rumuńskiem, jestto rzecz trudna do urzeczywistnienia. Wszystko zapomnieliśmy, co nam uczyniono. — **Chcemy, by nam znowu zwrócono to,** co nam zabrano, t. j. **Dobrudżę.** Rumuni są nieustępliwi, ale ustąpią, bo nic innego nie mogą uczynić. Gdyby przyszło do zawarcia sojuszu, zwrócony byłby przeciw tym, którzy nas chcą atakować, nigdy zaś przeciw trójprzymierzu lub Turcyi. **Nie wierzymy, aby Rumunia spełniła polecenie z Petersburga, aby zaatakowała Austryę. Ale wszystko jest możliwem, a wtedy Bułgarya natychmiast wypowie Rumunii wojnę.** Opozycya moskalofilska w Bukareszcie zupełnie jest złamana. Ciągłe klęski Rosyi wywołały i dla niej nieprzychylną sytuacyę.

Przesilenie w Portugalii.

Londyn, 31 stycznia.

(T. B.) „Daily Mail“ donosi z Lizbony: Dzienniki ogłaszają pismo oficerów garnizonu lizbońskiego, wystosowane do jenerała Castro, które zawiera następujące cztery żądania:

1. Rząd ma urzędownie oświadczyć, że ostatni ruch w armii nie miał charakteru monarchistycznego.
2. Wszyscy do innych pułków przeniesieni oficerowie muszą być ponownie powołani do swych pułków.
3. Rząd ma wydać amnestyę.
4. Ogłoszone w dziennikach urzędowych pochwalenie ludności cywilnej za poparcie demokratów przeciw partyi wojskowej ma być cofnięte.

Dalsze ograniczenie użycia pszenicy

Wiedeń, 31 stycznia.

(T. B.) „Wiener Ztg“ ogłasza rozporządzenie ministeryalne wprowadzające nowe przepisy przy wyrabianiu chleba i pieczywa w szczególności co do oszczędzania pszenicy przy wyrobie pieczywa. Przy wypiekaniu chleba, może być najwyżej 50 proc. pszenicy, resztę ma stanowić domieszka innych gatunków mąki. Dalej rozporządzenie wprowadza zakaz pieczenia w cukierniach z białej mąki pszennej. Dozwolone jest pieczywo takie, jak babka, pączki, sztrudle, sucharki i in. z mąki zawierającej tylko do 70 proc. pszenicy i to tylko przez dwa dni w tygodniu. Ustalenie tych dwóch dni pozostawia się naczelnikowi gminy. Nowe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 6 lutego.

Kronika.

Wyjazd Marszałka kraju do Wiednia. Objechawszy w towarzystwie marsz. Dra Skrzyńskiego część powiatu krakowskiego przerwał wczoraj marszałek Niezabitowski swoją podróż, wezwany telegraficznie do Wiednia na ważną naradę w sprawie oddania opieki nad galicyjskimi wychodźcami Wydziałowi krajowemu. — Odjazd do Wiednia nastąpił wczoraj wieczorem.

Koncert na zrujnowanych wojną. Dnia 8 lutego urządza Komitet Pań pod protektoratem J. E. Generałowej Amalii Kukowej i księżniczki Cecylii Radziwiłłówny, przedstawienie amatorskie połączone z koncertem ze współudziałem pp.: Lili Dobrzańskiej, Maryi Ożegalskiej, Anny Walewskiej oraz p. prof. A. Ludwiga, Józefa Stępniowskiego i Wallek-Walewskiego. — Na część dramatyczną, składa się jednoaktówka J. Zapolskiej „Dziewiczy wieczór“ odegrana siłami amatorskiemi oraz żywy obraz „Głód“ według Grottgiera.

Szlachetny cel wieczoru oraz prawdziwie interesujący i artystyczny program zapewniają przedstawieniu powodzenie.

Przedłużenie godziny policyjnej. Starania tutejszych właścicieli kawiarń i pierwszorzędnych restauracyj o przedłużenie wieczorem czasu otwarcia ich lokali osięgły pomyślny skutek. Z dniem dzisiejszym będą otwarte do godz. 11 w nocy restauracye i kawiarnie: w hotelach Saskim i Grand, dalej lokale: Hawełki, Wenzla, Drobnera, Teatralna, Wołkowskiego, Secesya, Esplanada, Bizanza, Wolskiego, Noworolskiego, Piątkowskiego i Michalika.

Oddział Filii Banku krajowego w Krakowie urzęduje dla P. T. Publiczności w lokalu Filii i pośredniczy we wszystkich interesach dotyczących tak Centrali, jak i Krakowskiej Filii tej Instytucyi.

Nowy rozkład pociągów. Od dnia 28 bm. zaprowadziła dyrekcya kolei nowy rozkład pociągów na wszystkich liniach, łączących Kraków z dostępnymi miejscowościami. Według tego rozkładu wychodzą z Krakowa:

do Wiednia: 1. pociąg przyspieszony o godz. 6 min. 14 rano, 2. zwyczajny pocztowy o godz. 6 min. 50 rano, 3. poc. przysp. o godz. 10 min. 15 przedpołudniem, 4. poc. przysp. o godzinie 6 min. 46 wieczorem i 5. zwycz. poczt. o godz. 7 min. 38 wieczór.

do Biadolin: poc. poczt. o godz. 11 min. 48 przedpołudniem.

do Nowego Sącza: 1. poc. poczt. o godzinie 8 min. 36 rano, 2. poc. poczt. o godz. 9 min. 48 wieczór.

do Kocmyrzowa: o godz. 9 m. 17 rano.

Przychodzą zaś do Krakowa:

z Wiednia: 1. poc. poczt. o godz. 1 min. 03 w nocy, 2. poc. przysp. o godz. 7 min. 56 rano, 3. poc. poczt. o godz. 10 min. 55 przedpoł., 4. poc. przysp. o godz. 3 min. 56 ppoł. i 5. poc. przysp. o godz. 8 min. 58 wieczór.

z Biadolin: poc. poczt. o godz. 6 min. 46 wieczór.

z Nowego Sącza: 1. o gdz. 7 min. 28 rano i 2. o godz. 5 min. 23 wieczorem.

z Kocmyrzowa: o godz. 4 min. 06 popoł.

Poparzenie. Dzisiaj w południe wezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Miodową, gdzie poparzyła się Eleonora Wójcikówna, córeczka funkcyonaryuszki tramwajów m., na której zajęła się sukienka od rozgrzanego do czerwoności pieca. Nieszczęśliwe dziecko doznało ciężkich oparzeń na całem ciele i po opatrzeniu go przewiozło Pogotowie do szpitala św. Łazarza.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Michał Jaworski

kierownik szkoły lud. w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michaliny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Józef i Stanisław Einert

ranni żołnierze w Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV. Selzergasse Nr. 19. sala Nr. 40, poszukują swych żon Maryi i Anny z dziećmi Romanem, Heleną, Leopoldem i Karolem, — którzy po opuszczeniu Lwowa mieli wyjechać w stronę Wiednia. Łaskawe wiadomości upraszają pod powyższym adresem.

Franciszek Hordyński

w Krynicy, poszukuje swej żony Anny z synem Ryszardem.

Poszukiwani:

pp. Kowalscy z Lanczyna, Winiarscy ze Stanisławowa, Skałkowie i Kuziejowie z Kotowania, Pietrzakowie i p. Włodz. Czajka z Wykot, Józef Sochański z Miżyńca, WKs. Andrzej Nycz z Beska, Kamiańscy p. Czajkowscy, Wrzosiowie, Krzyżanowscy i p. Stanisław Cwenar ze Sambora, Kazimierz Paszyński, jedn. och. 18. pp. obr. kraj. i Jan Rachwał jedn. och. 32 pp. obr. kr. Nadto wszystkich Samborzan uprasza się o wieści o Samborze i t. p. pod adresem: Feldpost, Einj. Freiw. Jan Popowicz, Bruck a' d. Mur, — Steiermark, Wiener strasse 37.

Michał Stolarczuk

były konduktor M. Z. E. we Lwowie, obecnie Vormeister k. k. L. F. K. D. Nr. 46, I. Batt. Feldpost Nr. 52, poszukuje swej żony z dzieckiem.

Jan Huk

k. k. Sanitätsschule w Gleisdorfie obok Gracu, poszukuje rodziców i brata Stefana, Maryę i Stanisława Huk. Przemyślany-Lwów.

Czesław Sidorowicz

porucznik III. p. p. legionów polskich I. batalion, Feldpost der poln. Legionen Nr. 2, prosi krewnych i znajomych o ich adresy, oraz o wiadomości o żonie jego Maryi, pozostawionej przez niego w Żółkwi.

Antoni Kamiński

przy c. i k. sanitarnej szkole w Gleisdorfie obok Grazu, poszukuje swoich krewnych a to: Michaliny Ławrowskiej i Heleny Marczak, obie były nauczycielki z okolic Turki (Galicya).

Stanisław Koneczny

w Czarnym Dunajcu, poszukuje Weroniki Willner z siostrą i z dzieckiem, i Feliksa Willnera z Myczkowiec, powiat Lisko. — Ktoby coskolwiek o nich wiedział, raczy łaskawie mnie zawiadomić.

Gustaw Gruszka

z Tarnowa, powr[illegible]wszy z Serbii, znajduje [illegible]ecnie w Pradze, klin. Dra Prof. Kukuli Nr 24 i poszukuje swego ojca Franciszka, braci Stanisława i Michała i narzeczonej Anieli Szostak z Tuchowa, pochodzącej ze wsi Kozłów. — Łaskawe wiadomości uprasza pod powyż. adresem.

Grzegorz Szwaj

z Bołszowiec poszukuje żony Karoliny z trojgiem dzieci, która w ostatnich czasach pozostawała w Samborze, oraz braci Piotra, Stanisława i Tadeusza, którzy zostali powołani do 77 pułku piechoty, Ktoby cokolwiek o nich wiedział, raczy donieść pod adresem: Grzegorz Szwaj, Landsturmetappen batalion, 3 Kompania, Feldpost 56.

Tadeusz Szumański

naucz. z Krukienic p. Mościska, poszukuje żony Stanisławy ze synkiem. — Listy i pieniądze złożyłem dla żony u p. Róży Sonnenstrahl — Wiedeń XV. Dingelstädtergasse 24, I p. 10.

Henryk Matz

były uczeń ck. wyższej szkoły przemysłowej — legionista II-go pułku 5 kompanii rzekomo jako ranny zaginął na polu bitwy pod Mołotkowem koło Nadwórny, dnia 29 października 1914 roku. Towarzyszów broni, przełożonych, dotyczące władze, kolegów i każdego ktoby w tym kierunku dać mógł wyjaśnienie, a szczególnie tych, kórzy byli z zaginionym w bitwie lub rannego widzieli, proszą o łaskawą wiadomość i o adres — rodzice. Józefowie Matzowie, - Kraków 10/XII ulica Kościuszki l 45.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki,** Land-turmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej, zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski

z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit. Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

P. Stefanię Bałtowską

żonę prof. gimn. proszę w imieniu męża o podanie obecnego adresu. Ks. Franciszek Kułak, Lipnik (Morawy) ul. Loucka 491.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:

Józef Drewko

Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

Marya Mazurkiewicz

z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Dolińska Ludwika

z Bruchnala obecnie mieszka Budików op Humpolec Czechy, prosi o wiadomość o familii Marcinów Dolińskich z Radochoniec i Karolów Andresów z Brzazy.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legioniście ze Lwowa

Adamie Frydlu

I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szk le ludowej) powiat Nowy Targ.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby coskolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek

ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Karol Adamko

z Bołszowiec poszukuje żony Ludwiki z dziećmi, która w ostatnich czasach pozostawała w Stanisławowie. Ktoby coskolwiek o nich wiedział raczy donieść pod adresem: Antoni St. Bassara, Podgórze, u. Lwowska L. 31.

Józef Uznański

Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV, Selzergasse Nr. 19, poszukuje swej matki Rozalii i braci Mieczysława, Gabryela i Wincentego, którzy są w służbie przy c. k. kolei. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Hyjek Ludwik

jednor. ochot. 95 pp. we Lwowie, obecnie „Hilfsspital Kattus“ Wien XIX Silbergasse 60, poszukuje swych rodziców Józefa i Julii Hyjek z Jasła i prosi o ich adres, względnie jakąkolwiek wiadomość.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Sląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Zywiec — Księg. P. Bielewicza.

W WIEDNIU

„Głos Narodu“ nabywać można przy następujących ulicach:

Dzielnica I.

Bellariastr. 4.
Kohlmarkt 8.
Kärntnerring 13.
Kärntnerstr. 2.
Rotenturmstr. 14.
Jungferngasse 2.
Neutorgasse 15
Tainfaltstr. 2.
„ 11.
Schottengasse 14.
Währingerstr. 16.
Biuro dzien. Goldschmied Wollzeile 11.

Dzielnica II.

Taborstr. 61.

Dzielnica III.

Boerhavegasse 19.
Haupstr. 64.
„ 90.
Rennweg 51.
„ 77.
„ 35.
Ungargasse 24.

Dzielnica V.

Margarethenstr. 42.
Schönbrunnerstr. 43.

Dzielnica VII.

Neubaugasse 65.

Dzielnica VIII.

Lerchenfelderstr. kiosk.
Florianigasse 20.
Lerchengasse 20.
Josephstädtergasse 20.
„ 61.
„ 5.
Alserstr. 51.
Lerchenfelderstr. 88.
„ 104.

Dzielnica IX.

Nussdorferstr. 4.
Lichtensteinstr. 38.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.